



## ANALIZA

### SKUTKÓW GOSPODARCZYCH POTENCJALNEGO „WYŁĄCZENIA Z WYCINKI” 20% OBSZARU POLSKICH LASÓW, ZE WSKAZANIEM MOŻLIWOŚCI WYRÓWNIANIA ZWIĄZANYCH Z TYM BRAKÓW DREWNA ORAZ PRZECIWDZIAŁANIA INNYM NEGATYWNYM SKUTKOM

#### Preambuła

Umowa koalicyjna rządzących obecnie partii politycznych zawierała pośród innych również zapis o brzemiennych skutkach dla polskiego leśnictwa i nierozzerwalnie powiązanego z nim przemysłu drzewnego. Oto jego brzmienie: *„20% najcenniejszych obszarów leśnych zostanie wyłączone z wycinki, eksport nieprzetworzonego drewna zostanie ograniczony, a drewno będzie służyć przede wszystkim polskim przedsiębiorcom. Wprowadzimy zakaz spalania drewna w energetyce zawodowej. Ustanowimy społeczny nadzór nad lasami oraz wdrożymy program odnowy bagien i torfowisk. W porozumieniu z lokalnymi społecznościami zwiększymy powierzchnię parków narodowych.”*

Minister Klimatu i Środowiska, pani Paulina Henning – Kloska niemal natychmiast po objęciu urzędu rozpoczęła działania w celu wprowadzenia go w życie, co znalazło pierwszy wyraz w ogłoszeniu moratorium na pozyskanie drewna w kilkudziesięciu lokalizacjach obejmujących 1,3% obszaru lasów administrowanych przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe. Niestety najwyraźniej nie przeprowadziła wcześniej żadnych analiz skutków gospodarczych i społecznych tej decyzji, która mimo stosunkowo małej skali tych wyłączeń od razu doprowadziła do szeregu lokalnych protestów. Dopiero później podjęto działania w celu poznania stanowisk wszystkich środowisk zainteresowanych celem i skutkami objęcia „wyłączeniem z wycinki” wielokrotnie większego terenu, bo dotyczącego teoretycznie 20% powierzchni polskich lasów. Konsultacje te miała zapewnić Ogólnopolska Narada o Lasach, którą przeprowadzono w dniach 22-23 kwietnia br. Omówienie wszystkich prezentowanych tam poglądów i opinii nie jest możliwe w krótkiej formie, jednak warto zauważyć, że obok skrajnych stanowisk dopominających się o natychmiastowe objęcie ochroną rezerwatową wspomnianych 20% lasów, były też głosy wskazujące na badania mówiące o przyrodniczej nieskuteczności takiej ochrony, o koniecznej aktywnej przebudowie lasów, o konieczności utrzymaniu obecnego wolumenu pozyskiwanego drewna jako jedyne ekologicznego surowca o szeregu zastosowaniach, o konieczności rozłożenia w czasie radykalnych zmian w gospodarce leśnej.

Tu chcę podkreślić, iż nie było żadnych głosów, które negowałyby konieczność zwiększenia zakresu ochrony cennych przyrodniczo i społecznie terenów. Istotne jest za to, aby proces ten przebiegał w sposób zrównoważony i uwzględniający wszystkie potrzeby społeczne oraz skutki ekonomiczne.

Z rozczarowaniem przyjęliśmy więc publiczne wystąpienie Pani Minister, która zaraz po zakończeniu Narady, ignorując jej dokonania, ale powołując się na rzekome z niej ustalenia, ogłosiła kolejne nie konsultowane decyzje dotyczące kolejnych planów wyłączeń z użytkowania kompleksów leśnych wokół 9 miast i poinformowała o przygotowanych przez Ministerstwo rozwiązaniach legislacyjnych, nieznanym uczestnikom Narady - która najwyraźniej miała spełnić tylko fasadową rolę.

Na to się nie godzimy i żądamy, aby nasze argumenty i propozycje były uwzględniane.

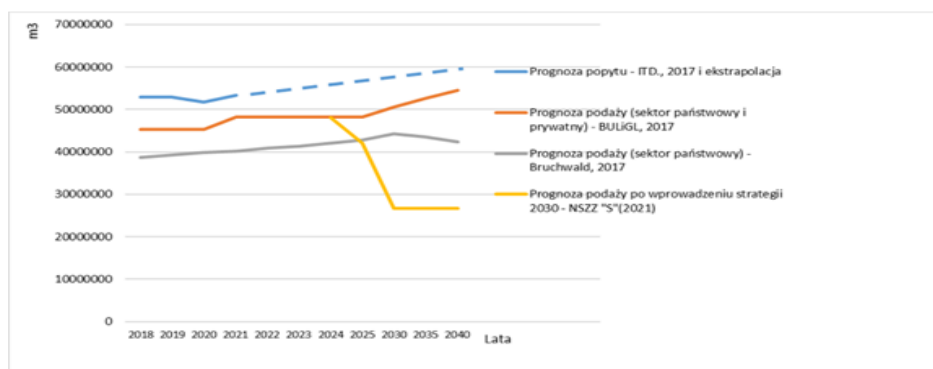
**Polski przemysł drzewny stoi na jasno określonym stanowisku – należy tak działać, aby objąć ochroną wszystkie obszary lasów, których wartość przyrodnicza zostanie prawidłowo potwierdzona,**



lecz musi to nastąpić przy takich modyfikacjach gospodarki leśnej, aby obecny wolumen pozyskiwanego drewna został utrzymany. Jest to możliwe, a jakie ma znaczenie, pokazują dalej prezentowane dane, które chyba nie są znane żadnemu z władz resortów odpowiedzialnych za przemysł, rozwój gospodarczy i finanse państwa. Żaden z nich nie był bowiem obecny na omawianej Naradzie. Pozwalamy więc sobie je przedstawić i wykazać ich wagę dla stanu gospodarki kraju.

## I. Przewidywania dotyczące skali zmniejszenia pozyskania drewna w lasach w zarządzie PGL Lasy Państwowe.

1. Obecny wolumen drewna pozyskiwanego w polskich lasach (dane GUS z roku 2022 za konferencją prasową Dyrekcji Generalnej LP z dn. 20 kwietnia 2024r. pt. „20% -nasza wspólna sprawa”) wynosi 47,015 mln m<sup>3</sup>, z czego 90%, czyli 42,3 mln m<sup>3</sup> pochodzi z lasów w zarządzie PGL Lasy Państwowe. Przy średniej cenie 1 m<sup>3</sup> wynoszącej 324 zł /m<sup>3</sup> całkowita wartość tego drewna wynosiła 15,2 mld zł w skali roku, z czego na PGL LP przypadło 13,7 mld zł. (źródło: *Informacja o realizacji sprzedaży drewna w Państwowym Gospodarstwie Leśnym Lasy Państwowe w latach 2019-2023 – mat. DGLP, 2024r.*)
2. Zapisane w umowie koalicyjnej szybkie „wyłączenie z wycinki 20% lasów”, gdyby zostało w tym zakresie wprowadzone, spowodowałoby co najmniej porównywalny spadek pozyskania drewna zwłaszcza, że wyłączenia w pierwszym rzędzie dotkną drzewostany najstarsze – przeszłorębne i w VI klasie wieku. Spadek ten skumulował by się najpewniej w lasach pod zarządem PGL LP, gdyż tylko one pozostają w bezpośrednim oddziaływaniu decyzyjnym Ministerstwa Klimatu i Środowiska. **Wyniosłby on ok. 8,5 mln m<sup>3</sup> drewna rocznie a jego wartość stanowiąca równocześnie utracone przychody PGL LP wyniosła by (wg cen z 2022r.) 2,74 mld zł**. Rzeczywista skala zmniejszenia pozyskania będzie jednak nieco niższa, gdyż społeczeństwo z pewnością nie zaakceptuje ochrony rezerwatowej dodatkowych 20% lasów, połączonej z oczywistym zakazem wstępu do nich, zwłaszcza w lasach cennych społecznie, czyli wykorzystywanych rekreacyjnie. Przyjmijmy tu więc hipotetyczne założenie, iż tych ostatnich na obszarach objętych nową ochroną będzie 1/3 (ok 7% wszystkich lasów), a pozyskania drewna zostanie tam ograniczone tylko o połowę. Przy takim założeniu (które oczywiście wymaga weryfikacji) **spadek pozyskania drewna wyniesie ok 16,5% obecnego wolumenu będącego w gestii PGL LP (14,9% całego wolumenu krajowego) , czyli ok. 7 mln m<sup>3</sup>, o wartości ok. 2,3mld zł - i to corocznie, a nie jednorazowo**. Na tym założeniu opieramy dalsze szacunki, lecz dla porządku wskazujemy, iż są również inne prognozy, przewidujące o wiele większy deficyt drewna. Jedną z nich sygnalizujemy poniżej. Jest to m. in. raport pt. *„Opinia dotycząca uwarunkowań przyrodniczych funkcjonowania lasów oraz konsekwencji działań Ministerstwa Klimatu i Środowiska (styczeń-luty 2024), prowadzonych pod hasłem wzmocnienia ochrony lasów cennych przyrodniczo i ważnych społecznie”* (Zawiła - Niedźwiedzki, Socha, Brzeziecki – 2024.) Wskazuje ona, iż: *„Realizacja Strategii na rzecz bioróżnorodności* (to element Zielonego Ładu UE, w który wpisuje się omawiany program MKiŚ – przyp. aut.) *doprowadzi do wzrostu deficytu drewna na rynku krajowym do rzędu 40-50%.*



Prognoza popytu i podaży drewna według różnych scenariuszy (Zawila-Niedźwiecki, Borkowski, 2023)

## II. Obszar gospodarczy zagrożony deficytem drewna

### 1. Stan obecny

Polski przemysł oparty o przerób drewna to:

- **Największy producent okien i drzwi drewnianych w Europie**
- **Największy producent architektury ogrodowej w Europie**
- **Największy producent podłóg z drewna w Europie**
- **Nr 2 w produkcji płyt drewnopochodnych w Europie (i nr 7 na świecie)**
- **Nr 2 w produkcji opakowań drewnianych w Europie**
- **Nr 3 w produkcji mebli w Europie**

Wg analizy wykonanej przez Bank Pekao S.A. pt. „*Branża drewno – meblarska w wymagającym otoczeniu rynkowym*” (K. Mrówczyński -2023r.) wykonanej w oparciu m. in. o dane GUS i Eurostatu, mówimy o ogromnym segmencie polskiej gospodarki, gdyż:

- **Produkcja sprzedana przemysłu drzewnego w 2022r to 46,7 mld zł, meblarskiego – 54,2 mld zł, celulozowo – papierniczego – 76,7 mld zł. Łącznie to 178 mld zł (dane GUS)**
- **Branże związane z przetwórstwem drewna – meblarska, drewna i papiernicza odpowiadały w 2022 za 11,8% wartości dodanej brutto przetwórstwa przemysłowego**
- **Liczba działających przedsiębiorstw o zatrudnieniu 10 i więcej osób to w przemyśle drzewnym 83 tys. a w meblarstwie – 90 tys. Łącznie to 173 tys. firm (bez sektora usług leśnych i producentów papieru).**
- **Ilość zatrudnionych pracowników w całym sektorze leśno-drzewnym (wraz z sektorem usług leśnych) to 461 tys. osób (K. Adamowicz, ONoL 2024)**
- **Udział eksportu w przychodach przemysłu drzewnego to 39%, a meblarskiego – 65%. Dodatkowo saldo handlu zagranicznego całej branży łącznie to + 14,4 mld €. Jest to najlepszy wynik w całej Europie, a w kraju przebija go nieznacznie tylko przemysł spożywczy. Cała**



ta struktura przemysłowa działa w oparciu o tylko jedną bazę: dostępne do przerobu drewno.

2. To jak odwrócona piramida, której podstawa to 47 mln m<sup>3</sup> pozyskiwanego w lasach drewna o wartości 15 mld zł, przerabianego najpierw w tartakach i fabrykach płyt, a dalej – już w postaci tarcicy, płyt wiórowych i innych półproduktów - przejmowanego i przetwarzanego przez wiele gałęzi przemysłu drzewnego, meblarskiego i papierniczego na coraz cenniejsze produkty o łącznej wartości 178 mld zł. W uproszczeniu można więc powiedzieć, że **1 zł wartości zużywanego drewna generuje prawie 12 zł wartości powstających z niego finalnych produktów albo, że utrata 1 m<sup>3</sup> surowca drzewnego oznacza utratę produktów o wartości 3.900 zł.**

### **3. Prawdopodobny stan gospodarki po wprowadzeniu ograniczeń dostępu do drewna.**

Uznając za wysoce prawdopodobne, że każde ograniczenie dostępu do surowca drzewnego wywoła proporcjonalny skutek w postaci utraty możliwości prowadzenia produkcji we wszystkich gałęziach przemysłu drzewnego, meblarskiego i papierniczego, można te skutki tak podsumować:

- **Nastąpi spadek wartości produkcji przemysłu drzewnego, meblarskiego i papierniczego odpowiednio o 7,0 mld zł, 8 mld zł i 12,7mld zł łączne straty segmentu gospodarki Polski uzależnionego od dostaw drewna wyniosą ok. 27,7mld zł rocznie,**
- **Dodatknie saldo handlu zagranicznego sektora drzewno- meblarskiego spadnie o 2,1 mld €, czyli ok. 9,5 mld zł,**
- **Pracę może stracić ok. 70 tys. osób,**
- **Znaczna część ze 173 tys. obecnie działających podmiotów zostanie zlikwidowana, a wszystkie poniosą straty i zostaną zmuszone do poważnego ograniczenia działalności, albo przebrązowienia się,**
- **Cena wyrobów z drewna wzrośnie na krajowym rynku prawdopodobnie o ok. 15 do 20%, co bezpośrednio dotknie wszystkie gospodarstwa domowe i podniesie poziom inflacji.**

Należy tu zaznaczyć iż opisane skutki nie będą równomiernie rozłożone na mapie gospodarczej kraju, lecz skumulują się w regionach, gdzie najwięcej powierzchni leśnych zostanie objętych ograniczeniami pozyskania drewna. W pierwszym rzędzie dotkną one małe i średnie przedsiębiorstwa.

### **4. Skutki dla klimatu.**

Ograniczenie dostępu gospodarki do drewna a społeczeństwa do produktów z tego surowca doprowadzić musi do pojawienia się w to miejsce substytutów, którymi będą w pierwszym rzędzie metale i tworzywa sztuczne, a w sektorze budowlanym – beton. Oznacza to, iż miejsce surowca kumulującego w sobie węgiel w ilości ok. 490 kg węgla /1tonę, zajmą produkty o poważnym śladzie węglowym, jak np. beton, stal i plastik. Emisję węgla (kg) przy produkcji 1 tony tych materiałów pokazuje poniższa tabela.



Beton	265
Stal	694
Plastik	2502
Aluminium	4532

Źródło: <https://www.fs.usda.gov/research/treesearch/37440><https://www.fs.usda.gov/research/treesearch/37440>

Dla przykładu: **budowa domu o powierzchni 100m<sup>2</sup> o konstrukcji drewnianej wytwarza ujemny ślad węglowy (minus 1,1 tony CO<sub>2</sub>), podczas gdy budowa podobnego domu w technologii murowanej oznacza emisję 28 ton CO<sub>2</sub>** (źródło: <https://mod21.com/pl/oblicz-slady-weglowy-swojej-inwestycji/>).

Ponadto należy pamiętać, iż cykl życia produktów z drewna wynosi zwykle od kilkunastu do kilkudziesięciu lat i w tym czasie węgiel pozostaje w nich uwięziony, a równocześnie w miejscu drzew z których to drewno pochodzi rośnie nowy las wiążąc kolejne tony CO<sub>2</sub>.

**Należy więc z naciskiem podkreślić, iż intensyfikacja wykorzystania drewna i zastępowania nim innych materiałów ma zdecydowanie proekologiczny charakter, a ograniczenie tych możliwości jest działaniem szkodzącym klimatowi i przyrodzie.**

## **5. Możliwości zachowania obecnego wolumenu dostępnego surowca drzewnego przy równoczesnym zapewnieniu ochrony obszarów leśnych uznanych za cenne przyrodniczo i społecznie.**

### **a/ Ograniczenie wywozu z kraju drewna okrągłego.**

Od 2018 **średni roczny eksport drewna okrągłego wyniósł 4,7 mln m<sup>3</sup>**, a import 2 mln m<sup>3</sup>, Nieprzetworzone drewno z Polski trafia w zdecydowanej większości na rynki unijne (głównie do Niemiec i Czech), a także do Chin (20% eksportu, przy czym skala wywozu drewna na ten rynek spada). **Ilość drewna eksportowanego poza obszar UE to w omawianym okresie średnio 0,9 mln m<sup>3</sup>**. Natomiast największym źródłem zagranicznych dostaw surowca są Czechy, Niemcy i Litwa. Jak więc widać, eksport i import drewna okrągłego dotyczy głównie wymiany handlowej z sąsiednimi krajami UE i jest czymś normalnym na wspólnym rynku. Natomiast wywóz do Chin stanowi stosunkowo skromną część całego eksportu, a jego zablokowanie, jeśli okaże się w ogóle możliwe, nie poprawi zasadniczo sytuacji polskich przedsiębiorców. Może mieć jednak duże znaczenie lokalne, bo większość eksportowanego drewna pochodzi z obszarów bliskim portom w Gdańsku, Gdyni i Świnoujściu, czyli z lasów RDLP w Gdańsku, Szczecinku i Szczecinie. Zablokowanie albo raczej ograniczenie tego wywozu wydaje się możliwe przez wprowadzenie przez PGL LP w zasadach sprzedaży drewna preferencji dla jego krajowych przetwórców, oraz przez restrykcyjne egzekwowanie i kontrolowanie przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Roślin i Nasiennictwa zabiegów fitosanitarnych (zwłaszcza fumigacji) którym to drewno musi być poddawane zgodnie z przepisami zawartymi w dokumencie **International Standards For Phytosanitary Measures No. 12**, ISPM nr 12, przyjętym przez IPPC (International Plant Protection Convention), w wersji z 2022r.

### **b/ Ograniczenie zużycia drewna na cele energetyczne przez energetykę zawodową**

Ilość drewna opałowego pozyskiwanego i sprzedawanego w Polsce wynosi ok. **4,4 mln m<sup>3</sup>**. (źródło: Monitoring Branżowy, Analizy Sektorowe Sytuacja na rynku surowców drzewnych Opracowanie PKO BP 2023r.). Brak jest jednak danych mówiących jaka jego część stanowi opał wykorzystywany w gospodarstwach domowych (a tego zużycia nie da się szybko ograniczyć) a jaką wykorzystuje energetyka zawodowa, w tym ile w dedykowanych instalacjach na biomasę. Tych ostatnich też nie da



się wyłączyć. Należy też pamiętać, iż drewno to odnawialny surowiec energetyczny i dopóki nie da się go zastąpić innymi też odnawialnymi źródłami energii, warto go wykorzystywać w miejsce węgla i ropy naftowej – zwłaszcza czyste drewno użytkowe lub pozostałości poprodukcyjne. Niemniej tzw. drewno opałowe w części ma jakość i wymiary zbliżone do sortymentu S2A (papierówka) i ta część nadaje się do wykorzystania jako surowiec do produkcji płyt drewnopochodnych i celulozy, co jest pożądane i celowe. Przy braku potwierdzonych danych **przyjmijmy założenie, iż wprowadzenie przepisów ograniczających zużycie drewna na cele energetyczne pozwoli na przekierowanie do przemysłowego przerobu ok. 30% drewna opałowego, czyli ok. 1,3 mln m<sup>3</sup>**. Warunkiem jest jednak zapewnienie przez PGL Lasy Państwowe możliwości odsortowania jego lepszej jakościowo części, co wymaga poniesienia kosztów zwiększonej pracochłonności prac leśnych.

## **c/ Zwiększenie intensywności użytkowania obszarów lasów o typowo gospodarczym charakterze.**

**Potencjał mobilizacyjny polskich lasów wynosi 10 do 12 mln m<sup>3</sup> rocznie** (*Zawiła -Niedźwiedzki, Socha, Brzeziecki – 2024.*). Jest tego kilka źródeł. Po pierwsze zmiany klimatyczne od wielu już lat powodują szybszy wzrost drzew, które wcześniej osiągnają wymiary pozwalające na ich gospodarcze wykorzystanie, co skłania do generalnego obniżenia wieku rębnego. Po drugie duży potencjał surowca drzewnego skumulowany jest w drzewostanach przeszłorębnych i starszych klas wieku, które (jeśli nie stanowią fragmentów borów pierwotnych) powinny być szybko wykorzystane, gdyż nie mają zdolności adaptacyjnych do zmian klimatycznych a jako lasy jednogatunkowe i jednowiekowe są bardzo podatne na gradacje szkodników prowadzące do ich szybkiego rozpadu. **Wykorzystanie tych rezerw stanowi największą szansę na utrzymanie obecnego wolumenu dostaw drewna na cele przemysłowe.**

## **d/ Ograniczenie ochrony biernej (rezerwatowej) tylko do lasów o pierwotnym charakterze.**

Wymagania formułowane przez UE i wykorzystywane często przez zwolenników radykalnego i skokowego objęcia 20% lasów ochroną ścisłą, a dotyczące objęcia 10% powierzchni krajów Unii ochroną ścisłą, nie oznaczają wcale konieczności zastosowania takiej ochrony (biernej, rezerwatowej) w wersji w Polsce stosowanej. To jest raczej odpowiednik naszej ochrony czynnej (źródło: prezentacja Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska na Ogólnopolskiej Naradzie o Lasach – kwiecień 2024). Na takich terenach możliwe i pożądane jest prowadzenie w ograniczonym zakresie pozyskania drewna, prowadzącego do przebudowy tych drzewostanów w kierunku zróżnicowania gatunkowego i wiekowego.

Ponadto jest udowodnione, że ochrona bierna zwykle nie przynosi oczekiwanych skutków, prowadząc często nie do zwiększenia, lecz do istotnego ograniczenia bioróżnorodności objętej nią obszarów leśnych. Rosnąca antropopresja i zagrożenie zamierania (na skutek zmian klimatycznych) obecnie dominujących lasotwórczych gatunków skłania do aktywnej przebudowy lasów a nie do ochrony biernej. (źródło: J. Socha- Wpływ zmiany klimatu i antropopresji na ekosystemy leśne. Regionalne Forum o Lasach 2024r.)

Nie jest też w żadnej mierze logiczne i uzasadnione objęcie ochroną ścisłą lasów wykorzystywanych rekreacyjnie i cennych społecznie, a nie przyrodniczo. W takich obszarach normalna gospodarka leśna i pozyskanie drewna powinna być kontynuowana bez przeszkód, jedynie z wyłączeniem kontrowersyjnych form eksploatacji, takich jak zręby zupełne.

Jeśli więc ochronę bierną ograniczymy tylko do lasów o zbliżonym do pierwotnego charakterze, których jest znikoma ilość, a pozostałe obszary potwierdzone jako cenne przyrodniczo i społecznie obejmujemy ochroną czynną, unikniemy przynajmniej części braków na rynku drewna. Nie sposób jednak obecnie ustalić jakie ilości drewna mogą pochodzić z tych obszarów, gdyż każdy projekt





wyłączenia ich z normalnej gospodarki leśnej musi być zbadany i oceniony indywidualnie, co wymaga czasu i pracy ekspertów. **Możliwe jednak, że kwoty rzędu 2-3 mln m<sup>3</sup> drewna okrągłego rocznie będą tu do uzyskania.**

## **6. Możliwości złagodzenia potencjalnych skutków deficytu drewna okrągłego, zwłaszcza o lokalnym charakterze.**

### **a/ Stworzenie funduszu odpowiedniej wielkości, służącego do celów sprawiedliwej transformacji i wyrównywania strat pozbawionych części drewna przedsiębiorstw**

Jest oczywiste, że taki fundusz będzie potrzebny. Należy jednak wziąć pod uwagę, że wymuszona brakiem drewna likwidacja nawet niewielkiego tartaku oznacza stratę rzędu kilku – kilkunastu mln zł, a roszczeń takich może być bardzo wiele. Przy stratach całego przemysłu szacowanych na prawie 28 mld zł rocznie, ich zrekompensowanie wymaga ogromnych pieniędzy, których źródło musi znaleźć w budżecie państwa minister finansów.

### **b/ Zapewnienie poszkodowanym przedsiębiorstwom czasowych preferencji (na czas transformacji) na zakup drewna w sąsiednich lokalizacjach**

Takie rozwiązanie, które jest łatwo wpisać w zasady sprzedaży drewna przez PGL LP, może złagodzić pierwsze skutki lokalnych braków drewna firm w regionach, gdzie ograniczeń eksploatacji lasów będzie najwięcej. Niemniej stanie się to kosztem innych przedsiębiorców, co z pewnością wywoła protesty. Decyzje w tej sprawie muszą więc być podejmowane z rozwagą.

### **c/ Stworzenie transparentnego i sprawiedliwego systemu sprzedaży dostępnego drewna przez PGL LP i sposobu ustalania jego cen.**

Przy rosnącym deficycie drewna na rynku na pewno pojawi się presja i lobbing niektórych firm, ich grup lub nawet całych branż, aby zwiększyć sobie dostęp do istniejących zasobów kosztem pozostałej części rynku. Musi temu przeciwdziałać transparentny, sprawiedliwy i kontrolowany przez rząd system sprzedaży drewna przez dominującego dostawcę, jakim są i pozostaną PGL Lasy Państwowe. Co więcej, istotne straty przychodów tej jednostki stworzą oczywistą pokusę zmniejszenia tych strat, nie przez poszukiwanie oszczędności, lecz kosztem odbiorców drewna, czyli przez wzrosty cen dostępnego surowca. W wypadku monopolu jakim są LP jest to stosunkowo proste do uzyskania. Oznacza to, iż zasady sprzedaży drewna i kształtowania jego cen muszą być kontrolowane przez rząd, aby do ww. sytuacji nie doszło. **Wymaga to zmian legislacyjnych w ustawie o lasach oraz przede wszystkim – zmiany Statutu Lasów Państwowych, nadającego obecnie uprawnienia do ustalania zasad sprzedaży drewna tylko Dyrektorowi Generalnemu LP.**

### **d/ Rozłożenie procesu powiększania ilości obszarów chronionych na okres 10 lat w połączeniu z weryfikacją obowiązujących planów urządzania lasów (PUL).**

Objęcie w krótkim czasie, bez niezbędnych analiz i na wielką skalę, znacznych obszarów leśnych jakimiś formami ochrony z równoczesnym wyłączeniem ich „z wycinki” oznacza w praktyce uniemożliwienie racjonalnego działania, które musi objąć weryfikację naukową zgłaszanych z wielu stron wniosków, ocenę ich skutków przyrodniczych, ekonomicznych i społecznych, wybór właściwej formy ochrony, ustalenie reguł pozyskania i szacunków wielkości pozyskiwanego tam rocznie drewna, listy potencjalnie poszkodowanych brakiem drewna firm i sposobu wyrównania ich strat.



Oznacza to też zaburzenie sprawdzonego przez dziesięciolecia sposobu prowadzenie zrównoważonej, wielofunkcyjnej gospodarki leśnej, bez której dziś nie byłoby co chronić. Zmiany wprowadzać należy więc stopniowo i połączyć je z weryfikacją podstawowych wytycznych prowadzenia takiej gospodarki a więc z Instrukcją użytkowania lasu i z 10-letnimi Planami Urządzania Lasu obowiązującymi w każdym nadleśnictwie.

## PODSUMOWANIE

1. „Wyłączenie z wycinki 20% polskich lasów”, zrealizowane nawet tylko częściowo, ale bez zabezpieczenia obecnego wolumenu drewna dostępnego przemysłowi drzewnemu, meblarskiemu i papierniczemu wywoła niezwykle poważne straty gospodarcze. To może być nawet 28 mld zł rocznie utraconych przychodów tych branż, likwidacja tysięcy firm, utrata dziesiątków tysięcy miejsc pracy. Do tego dopuścić nie można.
2. Utrzymanie obecnego poziomu pozyskania drewna i równoczesne objęcie celowymi formami ochrony wszystkich lasów cennych przyrodniczo i społecznie, jest możliwe. Wymaga to jednak nie tylko ograniczenia eksportu drewna w nieprzetworzonej postaci lub jego bezpośredniego spalania, lecz przede wszystkim intensywniejszej eksploatacji lasów typowo gospodarczych oraz szerokiego zastosowania tzw. ochrony czynnej (nie rezerwatowej) cennych obszarów, umożliwiające ograniczoną eksplatację tych lasów.
3. Ograniczenie wykorzystania drewna na cele gospodarcze jest działaniem antyekologicznym i szkodliwym dla klimatu. Każdy produkt z drewna wiąże bowiem węgiel na dziesięciolecia, w tym czasie kolejne pokolenia lasu wiążą nadal CO<sub>2</sub>. Brak drewna w gospodarce wymaga użycia jego substytutów pozostawiających potężny ślad węglowy.
4. Wszelkie działania w celu objęcia dowolną formą ochrony kolejnych obszarów leśnych wymagają czasu i rozwagi. Wcześniej należy udokumentować ich wartość przyrodniczą lub społeczną, wybrać właściwą formę ochrony, ocenić skutki w postaci ubytku drewna na rynku i potencjalnych strat gospodarczych, ustalić metody przeciwdziałania im i rozłożyć ten proces na wiele lat.
5. Tam, gdzie lokalnie nie uda się utrzymać obecnego wolumenu pozyskania drewna, niezbędne jest podjęcie działań ograniczających straty przedsiębiorców i utratę miejsc pracy w przemyśle drzewnym. Musi powstać w tym celu specjalny, odpowiednio duży fundusz na cele transformacji przedsiębiorstw. System sprzedaży drewna stosowany przez Lasy Państwowe, mające tu pozycję monopolisty, musi być zreformowany w kierunku pełnej transparentności a sposób i poziom cen drewna musi być kontrolowany przez państwo, aby utracone przychody LP nie zostały zrekomensowane kosztem odbiorców drewna. Wymaga to stosownych zmian legislacyjnych.

Analizę wykonał Bogdan Czemko  
na zlecenie Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego